

Ks. STEFAN BAREŁA

UNIwersALISTYCZNE UJĘCIE ETYKI PRZEZ O. JACKA WORONIECKIEGO OP

Studium naukowego dorobku O. Jacka Woronieckiego OP daje niezaprzeczalne podstawy do wniosku, że był on wiernym spadkobiercą myśli św. Tomasza z Akwinu nie tylko dlatego, że swe twierdzenia formułował w oparciu o naukę św. Tomasza i nie tylko dlatego, że tomizm najbardziej zbliżył do współczesnego mu życia na gruncie katolickiej kultury w Polsce. O. Woroniecki był tomistą dzięki swej kulturze duchowej i wybitnej umysłowości, która mu pozwoliła dotrzeć do istotnych zasad doktryny tomistycznej i przeżyć je w głębi swej duszy i w najgłębszych pokładach swego umysłu. Dzięki temu O. Woroniecki nie tylko znał doktrynę swego Mistrza Akwinaty, lecz żył jej duchem, wyrażającym się w uniwersalizmie, w którym widział rację uznania tomizmu ze strony Kościoła za doktrynę katolicką czyli powszechną.

Postawione wyżej stwierdzenie znajdzie swe uzasadnienie w wykazaniu, że O. Woroniecki przejął od św. Tomasza uniwersalizm ujął we własną formę i wyniósł go do godności głównej zasady swej naukowej twórczości. O uniwersalistycznym ujęciu etyki przez O. Woronieckiego można mówić 1. ze względu na możliwość poznania i obiektywny charakter ostatecznego celu człowieka, 2. ze względu na udział wszystkich władz psychicznych w moralnym życiu człowieka.

1. Znamiennym dla naukowej twórczości O. Woronieckiego jest podkreślenie i wykazanie słuszności metody, jaką posługuje się zarówno św. Tomasz z Akwinu i jaką powinni stosować

wszyscy myśliciele zmierzający do obiektywnego poznania wszelkiej rzeczywistości. Metodę tę określił O. Woroniecki mianem realizmu. Realizm ten wyraża się w takiej postawie poznającego podmiotu, która pozwoli mu poznać i uznać za prawdę to, co odpowiada kryteriom obiektywnej prawdy, niezależnie od źródła, z jakiego ona pochodzi. Tak pojęty realizm nie zadowala się osiągnięciami nawet najbardziej twórczej myśli jednego pokolenia lub jednego wieku. Dlatego O. Woroniecki domagał się szacunku dla minionych wieków twierdząc, że istotnym kryterium prawdy jest funkcja społeczna w odniesieniu do zdrowego sensu. Zasługą bowiem O. Woronieckiego jest uzasadnienie twierdzenia, że tomizm pojmuje pracę filozoficzną i postęp w dziedzinie wiedzy jako funkcję społeczną. Ponad wszystkich więc filozofów, pojawiających się na szlakach myśli ludzkiej, przenosi jedyne, największego filozofa — przekazującą sobie z pokolenia na pokolenie wyniki swych myśli — ludzkość.¹

O. Woroniecki należy do nielicznych autorów wskazujących na filiacje doktryny tomistycznej ze źródłami platońskimi, poprzez pisarzy chrześcijańskich, jak i arabskich czy żydowskich, aż do prądów umysłowych — współczesnych wielkim myślicielom XIII wieku, szczególnie św. Bonawenturze oraz środowisku aleksandryjskiemu.²

Ta właściwość doktryny tomistycznej, zdaniem O. Woronieckiego, która wskazuje, że jej twórca czerpał ze wszystkich dostępnych mu źródeł wiedzy to, co uważał za prawdę i włączył je do swej syntezy, jest niezmienną i stanowi najbardziej pewną i operacyjną metodę, prowadzącą do poznawczego obiektywizmu. Dlatego geniusz św. Tomasza oceniał O. Woroniecki nie tyle według stawianych i rozstrzyganych przez niego problemów, lecz w świetle tych zasad, dzięki którym tomizm jest systemem wiecznie otwartym, gotowym przyjmować każdy wynik wszelkiej gałęzi wiedzy, o ile jest poznany i uznany za obiektywnie prawdziwy. Istota tomistycznego realizmu zatem polega na

¹ *Katolickość tomizmu*, Warszawa 1938, s. 64.

² *Elementa dionizońskie w tomizmie*, „Collectanea Theologica”, 18 (1936) 29.

zawsze aktualnej zdolności przyjmowania wszelkiej obiektywnej prawdy za swą własną i tworzenia z niej coraz pełniejszej i doskonalszej syntezy.

Przez tak pojęty realizm tomizm prowadzi do obiektywnego poznania wszelkiej rzeczywistości, a więc i do poznania ostatecznego celu człowieka. W tej kwestii odwołuje się O. Woroniecki do świadomości przenikającej sferę moralnej działalności człowieka, która obejmuje przede wszystkim jej czynnik formalny, to znaczy znamię celowości, które O. Woroniecki uznaje za cechę wspólną każdego rozumnego działania wszystkich ludzi. Zjawisko to może uzasadnić tylko fakt istnienia w centrum świadomości moralnej celu, do którego bezpośrednio zmierza podmiot działający.

Powołuje się autor na doświadczenie życiowe, które uczy nas, że istnieją, jak sam się wyraża, „kompleksy” ludzkich czynności, podporządkowane jednemu celowi, nadającemu jednolitą orientację wszystkim celom poszczególnych aktów. W ten sposób O. Woroniecki podkreśla charakter obiektywny celu życia ludzkiego i wykazuje w świetle filozofii i objawienia, że tym celem nie może być dobro cząstkowe, lecz pełnia bytu i szczęścia, Bóg.³

W tym sensie ujęty cel ludzkiego działania wysuwa się na plan pierwszy nie tylko w znaczeniu ontologicznym, ale również jako przedmiot poznania ze strony podmiotu działającego. Stąd zagadnienie celu, w ujęciu O. Woronieckiego, jest centralnym zagadnieniem etyki chrześcijańskiej i ono stanowi punkt wyjścia dla wszystkich problemów etycznych, a więc i dla kwestii obowiązku dążenia do ostatecznego celu.

W odpowiedzi na pytanie, co jest zasadniczym motywem człowieka zmierzającego do ostatecznego celu: czy cel sam w sobie, czy osobiste dobro działającego. O. Woroniecki zajmuje stanowisko transcendentálne w stosunku do rozstrzygnięć jednostronnych.⁴ Postawionego problemu nie da się, według O. Woronieckiego, rozwiązać jednostronnie, przenosząc kwestię postę-

³ *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I, s. 63—66.

⁴ *Etyka*, W: *Zarys filozofii*, Lublin 1929, s. 191—194.

powania moralnego na grunt systemów eudajmonistycznych, które w zadowoleniu widzą ostateczny cel człowieka (*bonum delectabile*). Autor odrzuca również rozwiązania systemów deontologicznych, według których jedynym motywem moralnego działania jest poczucie obowiązku moralnego ze względu na cel sam w sobie (*bonum honestum*). Natomiast katolickie i uniwersalistyczne zarazem rozwiązanie uwzględnia jedną i drugą interpretację, łącząc ze sobą pragnienie szczęścia z poczuciem moralnego obowiązku. Zaprzecza zatem autor opinii Jansensa, usiłującego widzieć w etyce chrześcijańskiej kierunek eudajmonizmu — i nauce Kanta, opierającego zasady swej teorii etycznej tylko na poczuciu obowiązku, chociaż tego ostatniego, ze względu na ów motyw obowiązku, uważa za bliższego etyce katolickiej niż Jansensa.⁵

O. Woroniecki, unikając rozstrzygnięć skrajnych, stara się na gruncie doktryny tomistycznej przedstawić stanowisko uniwersalistyczne i stwierdza, że między obowiązkiem dążenia do celu i pragnieniem szczęścia zachodzi tylko pozorna antynomia, ponieważ z osiągnięciem ostatecznego celu w Bogu wiąże się ściśle najwyższe szczęście człowieka. Etyka, w ujęciu O. Woronieckiego, wyraźnie stawia spełnienie obowiązku przed dążeniem do osobistego szczęścia.

2. Z punktu widzenia podmiotu moralnego działania można mówić o uniwersalistycznym charakterze ujęcia etyki O. Woronieckiego przede wszystkim dlatego, że silnie akcentuje on udział rozumu w moralnym działaniu, wykazując, że rozum praktyczny jest w swej funkcji zależny od rozumu teoretycznego. Poza tym O. Woroniecki wskazuje na harmonijne współdziałanie wszystkich władz psychicznych człowieka — zarówno w całości moralnego działania, jak i w każdym jego akcie. Tę współzależność wszystkich władz psychicznych w zakresie etycznego postępowania wykazuje w opisie działania sumienia moralnego, które jest głównie funkcją rozumu praktycznego.⁶

⁵ Por. *Katolickość tomizmu*, s. 36.

⁶ *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I, s. 112.

Zgodnie z założeniami doktryny tomistycznej O. Woroniecki wykazuje, że decyzja sumienia jest poprzedzona aktami rozumu i woli. Rozum bowiem, poznając prawdziwość jakiegoś dobra, stawia je przed wolą jako przedmiot jej pożądania. Wola zaś łączy z natury do dobra w sobie, które jest jednocześnie dobrem człowieka. Z drugiej jednak strony O. Jacek podkreśla moment pełnego przeżycia psychofizycznego człowieka. Człowiek bowiem patrzy na dobro wskazane przez rozum, na który mają wpływ również czynniki emocjonalne. We współdziałaniu więc aktów rozumu i woli w praktycznej działalności człowieka O. Woroniecki uznaje za decydujący moment moralnego działania akt rozumu — „rozmysł” czyli rozsądzenie między środkami, mającymi prowadzić do osiągnięcia zamierzonego celu. „Rozmysł” zatem wyprzedza właściwy wybór ze strony woli.⁷ Następna bowiem funkcja rozumu, rozkaz, jest już aktem ulegającym nastrojom woli i uczuć. Jest on aktem centralnym w fazie zamierzenia i wykonania, w którym wola sprawia, że ten sąd rozumu jest ostatni i dający impuls moralnemu działaniu.⁸ To zaangażowanie się całego człowieka w moralnej swej działalności O. Woroniecki wykazuje w stwierdzeniu, że każdy akt woli jest zależny od poprzedniego aktu praktycznego rozumu, a poszczególne akty rozumu kształtują się pod wpływem poprzedzającego go impulsu woli, która znów jest przyczyną sprawczą w etycznym życiu człowieka.⁹

W odniesieniu do życia uczuciowego O. Woroniecki zajmuje również stanowisko nadrzędne w stosunku do kierunków sentymentalistycznych i stoicyzmu. W uczuciu widzi wprawdzie istotny, lecz drugorzędny element w dziedzinie moralnego działania. Uczucia bowiem winny być podporządkowane wyższemu czynnikom umysłowym.¹⁰ Wszelkim aktom rozumu i woli w zakresie praktycznego działania towarzyszą uczucia swymi impulsami. Szczególny wpływ uczucia zaznacza się w działaniu woli,

⁷ Tamże, s. 104.

⁸ Tamże, s. 106.

⁹ Tamże, s. 138.

¹⁰ Tamże, s. 166.

zmniejszając lub znosząc niekiedy odpowiedzialność moralną za czyn. Istnieje więc komunikacja między aktami władz duchowych i zmysłowych — szczególnie w sferze uczuć, które świadomie wywołane podnoszą wartość czynu moralnego.¹¹ Czynnikiem jednoczącym zatem w działalności wszystkich władz psychicznych jest jednak wola, którą O. Woroniecki nazywa „przyczyną sprawczą całej działalności”, a to dzięki temu, że pobudza ona do działania wszystkie władze psychiczne i skierowuje je jednocześnie ku celowi ostatecznemu.¹²

To stanowisko autora odpowiada nie tylko założeniom tomistycznego uniwersalizmu, lecz także znajduje silne oparcie o wypowiedzi współczesnych mu moralistów na Zachodzie Europy.¹³

Jako *signum distinctivum* etyki katolickiej O. Woroniecki podnosi jej transcendentalność. Etyka katolicka bowiem, dzięki swym uniwersalistycznym i konstytutywnym zarazem założeniom, nie mieści się w żadnym ze znanych systemów etycznych, ale jest ponad nimi.

To samo możemy stwierdzić również w odniesieniu do etyki w ujęciu O. Woronieckiego. Ze względu bowiem na poznawalność i konstrukcję celu jest ona ponad heteronomizmem i subiektywizmem, a ze względu na motyw dążenia do celu ostatecznego — ponad eudajmonizmem i kantyzmem. Nadto ze względu na współdziałanie władz psychicznych w moralnej działalności człowieka — ponad sentymentalizmem i stoicyzmem.

W ogólnym ujęciu podstawowych cech uniwersalistycznej koncepcji etyki według myśli O. Woronieckiego należy stwierdzić, że jej autor jest wiernym tomistą. W swej konstrukcji etycznej uwzględnia całokształt moralnej działalności człowieka — zarówno czynniki przyrodzone, jak i nadprzyrodzone, które również mogą być badane przez rozum i włączone do całokształtu

¹¹ Tamże, s. 173.

¹² *Katolickość tomizmu*, s. 33.

¹³ F. Tillmann, *Handbuch der katholischen Sittenlehre*. I. Halbband, Dusseldorf, 1938, s. 357—410.

etyki.¹⁴ Też samą wierność myśli Tomaszowej zachował O. Woroniecki w interpretacji prawa przyrodzonego, przyjmując je jako bezpośrednią normę moralności, która jest zarazem najbardziej wewnętrzną, a jednocześnie niezmienną, a więc i powszechną, i obowiązującą wszystkich ludzi.¹⁵

RÉSUMÉ

LE PÈRE WORONIECKI OP ET SA CONCEPTION UNIVERSALISTE DE L'ÉTHIQUE

Le Père Hyacinthe Woroniecki est un héritier fidèle de la pensée de S. Thomas d'Aquin. Il mérite ce nom d'héritier non seulement pour avoir formulé ses thèses à la base de la doctrine thomiste et pour avoir le plus rapproché le thomisme de la vie contemporaine en ce qui concerne la culture catholique en Pologne. Ce grand dominicain est digne de ce nom, car grâce à sa grande culture et grâce à son intelligence peu commune, il pénètre jusqu'aux fondements mêmes de la doctrine thomiste qu'il vit de toute son âme. C'est pourquoi le Père Woroniecki fait plus que connaître la doctrine de S. Thomas: il se laisse pénétrer de son esprit qui s'exprime dans l'universalisme, dans cet universalisme où le Père Woroniecki voit la raison du fait que l'Eglise avait reconnu le thomisme pour la doctrine catholique, c'est-à-dire universelle.

Le Père Woroniecki marque l'universalisme de S. Thomas de l'empreinte de sa propre personnalité et lui confère le caractère du principe fondamental de son oeuvre toute entière. C'est en raison de deux facteurs qu'on peut parler de la conception universaliste de l'éthique chez le Père Woroniecki; ces facteurs sont: 1. la possibilité de connaître et 2. la participation de toutes les facultés psychiques à la vie morale de l'homme.

1. Le Père Woroniecki considère le réalisme thomiste comme la meilleure méthode de parvenir à l'objectivisme cognitif. Ce réalisme trouve son expression dans une telle attitude du sujet connaissant, qui permet à celui-ci de connaître et de reconnaître pour vrai ce qui répond aux critères de la vérité objective, sans tenir compte de la source dont elle provient. C'est pourquoi le Père Woroniecki exige qu'on respecte les siècles passés: il affirme que le critère principal de la vérité est la fonction sociale dans son rapport au sens commun.

Le Père Woroniecki n'apprécie pas le génie de S. Thomas en fonction des problèmes posés et résolus, mais bien plutôt en fonction de ces principes grâce auxquels le thomisme apparaît comme un système toujours ouvert, prêt

¹⁴ *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I, s. 58.

¹⁵ *Katolickość tomizmu*, s. 17.

à accepter chaque résultat de toute science humaine au cas où il serait connu et reconnu pour objectivement vrai.

Le réalisme thomiste ainsi conçu permet d'aboutir à une connaissance objective de toute réalité, par conséquent aussi à celle de la fin dernière de l'homme.

En répondant à la question relative au motif essentiel de l'homme tendant à sa fin dernière (la fin en elle-même ou le bien personnel de celui qui agit) le Père Woroniecki constate que l'autonomie entre le devoir d'aspirer à la fin dernière et le désir du bonheur n'est qu'apparente, étant donné que la fin dernière qui est Dieu, implique le bonheur suprême de l'homme.

2. Si du point de vue du sujet de l'action morale on peut parler du caractère universaliste de la conception de l'éthique du Père Woroniecki. C'est surtout en raison du fait qu'il accentue très fortement le rôle de la raison dans l'action morale. Il démontre notamment que la raison pratique dépend, dans sa fonction, de la raison théorique. Le Père Woroniecki souligne en outre le fait que toutes les facultés psychiques de l'homme collaborent harmonieusement aussi bien à l'ensemble de l'action morale qu'à son acte particulier. Cette interdépendance des facultés psychiques trouve son expression spécifique dans l'action morale de la conscience.

Le Père Woroniecki met en relief la caractère transcendantal de l'éthique comme „*signum distinctivum*” de l'éthique catholique. C'est que l'éthique catholique — grâce à ses principes universalistes et constitutifs en même temps — ne se trouve impliquée dans aucun système éthique, mais elle les dépasse tous.

Dans sa construction éthique le Père Woroniecki tient compte de l'ensemble de l'action morale de l'homme aussi bien des facteurs naturels que surnaturels qui doivent être analysés par la raison et incorporés dans l'ensemble de l'éthique pour conférer à celle-ci la pleine universalité et le caractère normatif intéressant tous les hommes.